

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 13 Marca v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 4 marca.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość najwyżey rozkazał uczcić: z okoliczności zgonu Xiążęcia *Schleswig-Holstein-Sonderburg-Glücksburg, Fryderyka Wilhelma*, przywdziać u Najjaśniejszego Dworu żałobę trzydniową ze zwyczajnymi podziałami, zaczynając od dnia 3go tego miesiąca.

— Przez najwyższy rozkaz dzienny, pod 28 lutego, dowódzca 2giey brygady, 19tey dywizyi pieszey, Jenerał-Major *Liders* 2gi, mianowany dowódcą 1szej brygady 3ciey dywizyi pieszey. Zmarły dowódzca 2giey brygady 7mei dywizyi pieszey Jenerał-major *Akutin*, wykreśla się z rang listy.

— Przez najwyższy rozkaz dzienny, pod 2gim marca, liczący się w kawaleryi, Jenerał-major, *Czarnysz*, z przyczyny choroby, uwalnia się z mundurem i pensją dożywotnią pobieraney płacy.

— Najjaśniejszy Cesarz Jegomość oświadcza najwyższe Swoie zadowolenie Dowódcy pólku penzeńskiego pieszego, Półkownikowi *Sawostjanowu* 1mu, za dokładne i ściśle wypełnienie włożonego nań polecenia. (G. S. P.)

— Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod 26 lutego, pomocnik Jenerał Intendenta Armii działającej, Czwartej Klasy, *Skrębicki*, dla osłabionego zdrowia, uwolniony od tego obowiązku, aznaczony do tego urzędowania, 5tey Klasy *Pogodin*, z pobieraniem teraz przezeń wyznaczeniem Sprawującego obowiązków Jenerał Intendenta byłey 2giey Armii.

— Miński Gubernator Cywilny, Rzeczywisty Radzca Stanu, *Gieczewicz*, w nagrodę długiey i gorliwey służby, naytąskawiey mianowany Radzcą Tajnym i przeznaczony do zasiadania w Rządzącym Senacie.

— Z przyczyny naznaczenia Zarządzającego Czasową Kommissją części Komissoryatskiej, Rzeczywistego Radcy Stanu, *Furmana*, Członkiem czasowego Rządu Polskiego, najwyżey rozkazano, w obowiązku Zarządzającego pomienioną Komissją, zgodnie z przedstawieniem Kontrolera Państwa bydź, Zarządzającemu osobną przy nim Expedycją 6tey klasy *Zelesnowu*.

— Przez najwyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod 27 lutego, Ministerium spraw wewnętrznych Departamentu Gospodarczego Naczelnika 1go Oddziału, Radcę Kollegialnego *Prażewskiego*, z okoliczności naznaczenia go do użycia pod wiedzą Rzeczywistego Radcy Tajnego, *Engela*, w poleceniu nań włożonem, z naytąskawszym uwolnieniem od terażniejszego obowiązku, rozkazano naczelnikiem pomienionego oddziału bydź Rządzący Kancellaryi tegoż Departamentu Radcy Kollegialnemu *Łośniewu*.

— D. 4 marca, Dyrektora Departamentu Gospodarstwa Państwa i budowli publicznych, Rzeczywistego Radcy Stanu, *Pejkera*, naymilszowiey uwalniając od tego obowiązku, rozkazano zostawać mu przy Jenerale Marszałku Polnym, Hrabi *Dybiću Zabatkowskiemu*. (G. S.)

— Przez Najwyższy rozkaz do Kapituły Rossyjskich Orderów, udarowany znakami orderu s. *Anny* 2giey klasy, Cesarską Koroną ozdobionego, starszy doktor piechoty Korpusu Gwardyjskiego *Nahumowicz*. (T. P.)

— Zmarły Jenerał-Major, *Siwers* 3ci, liczą-

cy się w Artylleryi, przez rozkaz dzienny z dnia 5 marca, wykreślony z rang listy. (R. I.)

— D. 27 lutego, zmarł tu w głębokiey starości, radzca stanu, dawniejszy dyrektor muzyki Cesarskich Teatrów, Józef Antonowicz *Kozłowski*. (P. P.)

— Przybyli do stolicy: 3 marca, z Moskwy dowódzca brygadny 15tey dywizyi pieszey Jenerał-Major *Baron Fridrik* z Tyflisu Jen. Adjut. Xżę *Dothorukow*; z Nowgorodu Rz. Rad. Stanu *Horn*; — d. 4. z Moskwy, naczelnik 26tey dywizyi pieszey, Jen. Por. *Gotowin*; Wyjechali: 3 lutego: do Rygi, Orszak J. C. M. Jen. Ma. *Rennenkampf* 2gi; d. 4. do Główney Kwatery Woyska Działającego, Prezydent Czasowego Rządu w Królestwie Polskiem Rz. Rad. Tay. *Engel*; także, członek czasowego Rządu w Królestwie Polkiem Rz. Radzca Stanu *Furman*. (G. S. P.)

— Rządzący Senat przy ukazie swoim z dnia 31 stycznia, ogłosił Najwyżey zatwierdzone prawidła mające służyć za przewodnictwo Komitetowi opiekuniczemu zasłużonych cywilnych urzędników. Na zasadzie tych prawideł: 1) Opieki Komitetu mogą doznawać wszyscy uwolnieni ze służby cywilni urzędnicy, którzy gorliwie służyąc, utracili siły od pracy ponoszoney przez nich przez czas zostawania w obowiązku, nie mogą daley spełniać służby, i nie mają sposobu do przywołania utrzymywania się; toż prawo rozciąga się także do ich wdów, sierot, a nawet i rodziców urzędników, mających prawo do opieki Komitetu. Za utracone siły uważa się: pomieszczenie zimow, powolne suchoty, paraliż, utrata wzroku, drata rąk lub nóg, i osłabienie wszystkich części ciała. 2re) Opieka Komitetu zależy a) Na wyznaczeniu pensyi, które dla urzędników liczących się w iedney którejkolwiek z klas, rozciągając się mogą od 300 do 3000 rubli; b) Na iednorazowym wsparciu; c) Na umieszczeniu sierot w zakładach naukowych; i d) Na czynieniu starań o wyznaczenie pensyi z głównego podskarbstwa. 3cie) Opieki tej Komitetu nie mogą doznawać: a) Urzędnicy, którym nie braknie sposobu do utrzymywania się, to jest, którzy mają dochód przewyższający pensją, jaką na mocy tych prawideł mogliby pobierać. b) Urzędnicy, którzy nie usprawiedliwili się zostając pod sądem, lub którym przybachono zostało na mocy naymilszowiey w szedego manifestu. c) Urzędnicy notowani w złey konducie. 4te) Pobieranie pensyi, ustaje z podobnych przyczyn, i jeszcze prócz tego: gdy mający do niey prawo wstąpi do klasztoru, gdy zostanie umieszczony w jakimkolwiek dobroczynnym zakładzie, lub nakoniec, gdy uwolni się od tych przypadków słabości, które przeszkadzały mu daley zostawać w służbie. (P. P.)

Sanktpetersburskie Patryotyczne Towarzystwo Damskie, znajdujące w szczodrocie Najjaśniejszych Protektorów i w pomocy osób dobroczynnych środki ku rozszerzeniu przyzwoitego płci żeńskiej wychowania, pomiędzy ubogimi dziećmi tej stolicy, poczytuie za obowiązek, złożyć krótką sprawę o stanie swoich czynności w zeszłym 1830 roku.

Towarzystwo ma szkoły dla ubogich dzieci w 8ciu częściach miasta, a mianowicie: w 2giey, 3ciey i 4tey Admiralicyjnych, Liteyney,

Rożestwieskiej, Wasiljewskiej, Petersburskiej i Wyborgskiej.

W tych szkołach znajdowało się 164 uczniów przychodzących, t. i., obiad tylko w nich mających, 119 pensjonarek: a) NAYJAŚNIEJSZY CESARZOWY JEYMOŚCI 15, b) ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKICH XIĘŻNICZEK 3, c) Towarzystwa 11, i d) szczególnych osób 16.

Dochód Towarzystwa rozciągał się do 34,016 r. *) 45 k. — Rozchód, takto: na naście domów na szkoły, na ich utrzymanie, na pensye dla niektórych familii i t. d. do 31,022 r. 76 k.

Przez wychowanki zapracowanych 3,284 r. 62½ k. z nich 2,500 r. umieszczono na banku, dla przyłączenia do dawniejszego kapitału (26,000 r.).

Towarzystwo w miarę sposobów, zamierza pozakładać szkoły w dalszych częściach miasta, i zamiar jego, otworzyć w niedługim czasie nową szkołę w Moskiewskiej części, zastrzyż na pochwałę najlaskawszą NAYJAŚNIEJSZY CESARZOWY JEYMOŚCI.

Liczba członków Towarzystwa pomnożoną została zapisaniem się do niego: a) na towarzyski czynne Hrabiny: A. I. Heydenovej i S. I. Sottokubowej; M. P. Sumarokowej; b) na towarzyski honorowe: Hrabiny J. P. Sanoytowej, Arend, I. A. Mordwinowej i radczynie handlowej M. P. Żadimirowej.

Hrabina W. A. Titiszczewa, Baronowa E. N. Rall, i Xiążę A. B. Kurakin, ubyli z Towarzystwa.

Rzeczywisty radca stanu, Pokrowski, uwolniony od obowiązku dyrygującego kancelaryą, i złączono ten obowiązek z obowiązkami podskarbiego w osobie asesora kollegialnego Bruna. (G.S.P.)

Żytomierz dnia 10 lutego.

Dziś odprawiono się w tutejszym katedralnym kościele dziewięciodniowe nabożeństwo po byłym czasowym podolskim i wołyńskim Woennym Gubernatorze, w przytomności dowodzącego 11stą dywizją piechoty Jenerał-majora Świeczyńskiego, Gubernialnego Marszałka, Wice-gubernatora, znajdującego się tu za najwyższym rozkazem Szambelana Bechtieiewa, korpusużandarmów półkownika Eylera, oraz licznie gromadzonej szlachty, woennych i cywilnych urzędników i ludu. Żal powszechny, którym śmierć dobrego i szanownego Jenerał-adjutanta Potemkina napełniła serca wszystkich jego podwładnych i mieszkańców wołyńskiej gubernii, przewyższa wszelkie opisanie: gorliwy bowiem jego zarząd, przewodniczony najwyższą ufnością, jest nowym dowodem oycowskiej troskliwości Jego CESARSKIEY MOŚCI o szczęście swych wiernych poddanych. Każdy czyn, każdy zanier w Bogu spoczywającego Woennego Gubernatora oznamionowany był spokojnością jego charakteru i surową sprawiedliwością, która broni niewinnego, a karze przestępcę. Tegoż dnia wszystkie naczynniejsze osoby, znajdujące się na zadusznym nabożeństwie w katedrze, zaproszone zostały przez P. Szambelana Bechtieiewa na obiad, w czasie którego po spełnieniu toastów za zdrowie Jego CESARSKIEY MOŚCI, całej NAYJAŚNIEJSZEY FAMILII, i prawdziwie wiernych poddanych, oświadczone było życzenie wszelkich pomysłowości i pociech pozostałym po P. Jenerał-adjutancie Potemkinie strapioney żonie i osieroconym dzieciom. Łzy powszechne przekonywały o szczeroci żałobnych uczuć; lecz daleko żywiej okazała szlachta wołyńskiej gubernii prawdziwą wdzięczność, wpoioną przez zmarłego Woennego Gubernatora dla dobroczynnych dzieł MONARCHY; na tém albowiem zgromadzeniu Gubernialny Marszałek oświadczył, iż ma zamiar prosić NAYLASKWSZEGO Jego CESARSKIEY MOŚCI zezwolenia, na utrzymanie wspólnym szlacheckiego i kupieckiego stanu kosztem niewielkiego dobroczynnego zakładu: pod nazwi-

*) Do dochodu i wydatku należy tyczyć 3810 r., otrzymywanych od osób szczególnych na utrzymanie ich pensjonarek.

skiem Potemkińskiego Inwalidnego domu.

Dywizyyny Jenerał, iakoteż uprzejmy gospodarz i szanowni urzędnicy zgodzili się na tę chrześcijańską myśl, i każdy powrócił do siebie z pocieszającym uczuciem, widząc tak przyjaźny wpływ, acz krótkiego, lecz dobrego zarządu P. Jenerał-adjutanta Potemkina. (P.P.)

ANGLIA.

Londyn dnia 26 lutego.

Papiery publiczne. Konsolidy dnia 26 o godzinie trzeciej 78½, rossyjskie 92½, brezylijskie 57½; hiszpańskie 17½.

PARLAMENT.

Izba Niższa. Posiedzenie dnia 18. Po pierwszym odczytaniu bilu, przenoszącego na miasto Birmingham prawo wyboru, które miasteczko Evesham miało sobie nadane, margrabia Chandos żąda: aby słuchanie świadków, których wzywa dla dowodzenia przekupstwa w wyborach tego miasta, było naznaczone na dzień 28 lutego, to jest dzień, na który odłożono powtórne odczytanie tego bilu. Ta propozycja jest powodem do żważnych dosyć rozpraw, w których szanowni członkowie popierający ten środek są oskarżeni, iż go dla tego tylko podali, aby przeszkodzić wniesieniu planu reformy, który ma być przedstawiony izbie dnia 1 marca. W chwili gdy izba miała się rozdzielić, szanowny margrabia zgodził się, aby słuchanie świadków odłożone zostało na dzień 7 marca.

Na wniosek, aby izba zamieniła się w komitet podatkowy, P. D. Browne, żąda iżby dozwolono było podać na posiedzeniu poniedziałkowym petycje pochodzące z zachodniej części Irlandyi, w których lud tej strony kraju użala się na brak roboty, i na nędzę, która nawet zagraża śmiercią, przed upływem miesiąca. Nie chcąc wchodzić w długie szczegóły pierwotnych przyczyn nędzy Irlandyi, szanowny członek zwraca uwagę, iż ze wszystkimi iey jeziorami, błotami i górami wypada 250 mieszkańców na milę kwadratową, gdy tymczasem Anglia przy całym swém bogactwie i rękodzielnach, liczy na tę rozległość tylko 222 ludzi. Jeżeli więc dale się czuć nędza i brak roboty w Anglii, gdzie środki są daleko wyższe, cóż się powinno dzieć w Irlandyi, która przy środkach bez porównania słabszych, posiada daleko większą ludność? Podług wiadomości powziętych przez szanownego członka, ponieważ zbiór kartofli chybił w całej zachodniej stronie Irlandyi, ludność przeto tej części kraju, wynosząca około 200,000 osób, zostanie bez sposobu do utrzymania się przez trzy lub cztery miesiące, jeżeli rząd nie przybędzie iey na pomoc, iużto wyznaczając dla niej pieniądze, iuż nastroczając iey robotę w pracach publicznych.

P. Stanley, Irlandzki Sekretarz stanu, poświadcza o prawdziwości faktów wymienionych przez szanownego deputowanego z Mayo (P Browne); dwa baronowstwa, które wyraźnie wymienił, są w stanie bardzo bliskim głodu, podobnież doznają wielkiej nędzy w hrabstwie Sligo, iakoteż w hrabstwie Gallway. Mniema on, iż ministrowie powinni iakiekolwiek przynięcie lekarstwo w tak straszney nędzy, lecz zapytanie, iakimby sposobem uczynić to mogli? Ze smutkiem widzi się być zmuszonym wyznać, iż nędza ta pochodzi w większej części od właścicieli, którzy nie czynią tego, co by powinni czynić dla iey zaradzenia. W pomienionych dwóch baronowstwach, przynoszących 14,000 f. szterl. dochodu, właściciele ograniczyli się na daniu 100 f. szterl. dla ulżenia nędzy mieszkańców! Wiadomości, iskie rząd powziął o miejscach przez aienta godnego zaufania, przekonywają, iż w tych dwóch baronowstwach opłata od dochodu z ziemi może być daleko wyżej podniesioną. Ministeryum nie może żądać od parlamentu pomocy miejscowey dla ulżenia nędzy, na którą się użalaia, lecz ma zamiar proponować pożyczkę, dobrze zapewnioną, na pożyteczne prace publiczne.

Wielu innych odzywało się mówców. Niektórzy z nich sądzą, iż potrzeba zastosować do

Irlandyi ogólny środek, tak iak systemat praw względem utrzymania ubogich; inni utrzymują, iż większa część samychże właścicieli Irlandzkich nie jest w stanie dania pomocy ubogim.

Gdy izba zamieniła się w komitet, lord *Holwick* wnosi, iżby postanowiono, aby dochody publiczne *Kanady* oddać pod zawiadywanie zgromadzenia prawodawczego tej osady, wyiawszy sumę 14,000 f. s. na pensye gubernatora, sędziów, i niektóre inne wydatki. Po krótkiem roztrząsaniu przyjęto.

Po oświadczeniu żądania przez *P. C. Wynn*, ażeby izba zamieniła się w komitet posilków dla zastanowienia się nad potrzebną ilością woyska, *P. Hume* powstał przeciwko podniesieniu woyska, i wchodzi w długie rozprawy ściągające się do zewnętrznej polityki, a szczególniej spraw Belgium. Żąda on, ażeby proszono Króla o zakomunikowanie wszystkich protokółów konferencyi pięciu wielkich mocarstw tyczących się Belgium.

Gdy wniosek ten został poparty przez *P. Hunt*, lord *Palmerston* podniósł się dla dania na to odpowiedzi.

„Szanowny członek, rzekł on, nie widzi potrzeby pomnażania naszych sił wojskowych i twierdzi, iż teraźniejszy położenie Anglii i całego państwa nie wymaga projektowanego powiększenia. Ponieważ Irlandya jest spokojną, nie może przeto pojąć, na coby potrzebowano powiększenia woyska o 10,000 ludzi! Dziwię się temu, iak można było wyrzec w tém kole, iż rząd nie powinien być w dostateczną potęgę uzbrojony, dla zapewnienia zachowania praw, dla utrzymania spokojności publicznej, i dla zabezpieczenia własności każdego od zamieszek znieważenia i rabunku, których pamięć tkwić jeszcze powinna w umyśle każdego z szanownych członków tej izby. Szanowny, przedemną mówiący członek, nie ma potrzeby schodzić ze swego miejsca dla przekonania się o potrzebie środków, których się rząd ima; to, co zważa on uczynić, jest tylko zaciąganiem rekrutów dla uzupełnienia naszej zwyczajnej ilości woyska. Co się zaś tyczy osad, o których wspominał mówca, iasną jest rzeczą, że ich opieka wymaga dostatecznej siły wojskowej dla osiągnięcia tego celu.

„Co się tyczy tej części mowy szanownego członka, która szczególniej do mnie się ściaga, zda mi się, iż krok takowy jest niemiędy szkodliwy w usłudze krajui, iakoteż przeciwny zwyczajom parlamentowym. Gdy rząd prowadzi negocyacye z innymi mocarstwami, izba wstrzymuje się zwykle dotąd, nim negocyacye, nie zostaną ukończone. Niedogodności, iakie wynikły dla rządu Belgickiego z ogłaszania w gazetach tego, co się odbywało między nim a innymi mocarstwami, zda mi się być dostateczną odpowiedzią na wniosek szanownego członka. Gdy przyjdzie czas, rząd gotów będzie oddać pod roztrząsanie najmniejsze szczegóły tranzakcyi, o których mowa; iednakże nie zostawię uwag szanownego członka, żebym nie dał na nie ogólnej odpowiedzi.

„Utrzymywał szanowny członek, iż rząd odstąpił od zasady niewdawania się w interesy wewnętrzne innych krajów. Smiało zaprzeczyć mogę temu twierdzeniu, i nic takiego w postępowaniu rządu nie można znaleźć, coby mogło wesprzeć to mniemanie. Szanowny członek wpada w wielki błąd, gdy uważa ustanowienie granic zewnętrznych za wdawanie się w interesy wewnętrzne. Chcę mu wyłożyć zasady postępowania, których się rząd trzyma. Czyż zapomniat, że w nowszych czasach, nigdy Belgium nie stanowiło niepodległego kraju? Zrazu należało ono do Hiszpanii, potem do Austrii, a potem do Francyi. Gdy po ukończeniu ostatniej wojny urządzano stan polityczny Europy, naturalnym sposobem, oddawano Belgium iey dawniejszemu panu, Austrii; lecz gdy to mocarstwo zrzekło się praw swoich, wszystkie mocarstwa zgodziły się z iey wolą, skłoniły się na przyłączenie Belgium do Hollandyi. Przyłączenie to nie było zrobione dla interesu Anglii, ani dla wsparcia Króla Niderlandzkiego, lecz dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Gdy teraz zaszły oko-

liczności, które okazują niepodobieństwo utrzymania nadal tego związku, sądzę, iż mocarstwa, które dały mu początek, mają prawo wdawać się w iego rozwiązanie, nie wpływając zgoda do uorganizowania takiego kształtu rządu, iaki się podoba Belgium nadać sobie. Żadne tego rodzaju wdanie się nie miało miejsca, nawet nie było projektowane, lecz inne mocarstwa europejskie miały prawo bliżej czuwać nad czynnościami, z którymi własne ich interesa ściśle są połączone. Miały one prawo powiedzieć Belgóm: „Rząd wasz wczora „dopiero nastał, nie stanowiliście nigdy niepodległego narodu, podlegaliście iednemu po drugim „panu, nie macie więc prawa uszczuplać dawnych „Hollandyi granic, stawać się napastnikami i dopominać się, iakby oswą własność, o to, co prawnie „należy do innych.” Belgium żąda xięztwa Luxemburskiego. Xięstwo to należy do Związku Niemieckiego, i z tej iednej przyczyny, iż Związek ma prawo do tego xięztwa, mocarstwa nie mogą ustępować go rządowi belgickiemu.

„Nie widzę w zasadzie niewdawania się, należyście obwarowanej, nie takiego, przeciwko czemu można byłoby uczynić zarzut; lecz jeżeli to, co się dzieje w sąsiednim kraju, może wywrócić pokoy całej Europy, wtenczas do pewnego punktu posunięte wdawanie się może być usprawiedliwionem. I tak naprzykład: gdyby wybrano na monarchę osobę niebezpieczną, mocarstwa mające powód lękania się, aby wybor ten nie był im szkodliwym, mają prawo, nie zmuszając ich do innego wyboru powiedzieć: „Osoba ta będzie dla nas „niebezpieczną, nie zgadzamy się zatem na nią.” Na teyto zasadzie gruntowały się inne mocarstwa, gdy oświadczyły Francyi, iż wybor Xięcia *Nemours* na Króla Belgickiego, byłby niezgodnym z iey uczuciami, przeciwitby się iey interesom, iey zobowiązaniom, gdyż w takim razie Belgium byłoby istotnie przyłączone do Francyi. Co się tyczy Xięcia *Leuchtenberskiego*, Xiążę ten znajduje się w takich okolicznościach, że przez iego wybor Belgium stałoby się ogniskiem intryg; miały zatem mocarstwa prawo oświadczyć, iż wyborowi temu byłyby przeciwe. I teraz gotów jestem utrzymywać, że we właściwem i rzetelnem znaczeniu wyrazu, nie jest to wdawaniem się w interesy Belgium.

„Nie chcąc rozbiierać wszystkich szczegółów wymienionych przez szanownego członka w materyi, tyczącej się długów Belgium i Hollandyi, przestanę tylko na zrobieniu uwagi, że gdy te kraie byłyby zjednoczone z sobą, długi ich byłyby razem połączone; teraz zaś gdy nastąpiło rozłączenie się, zda mi się, iż nie będzie się przeciwitło w niczem zasadzie sprawiedliwości lub niepodległości, gdy każdy będzie odpowiadał za swoje długi. W stosownym czasie, zgodziłbym się na ten wniosek szanownego członka, lecz teraz muszę się iemu sprzeciwić: jestem bowiem przekonany, że naywiększe zrzędziłby nieprzyzwoitości w służbie publicznej.”

P. O'Connell popiera wniosek i utrzymuje, iż z postępowania rządu to wyniknie że Francya pobierać będzie wszystkie korzyści, iakich się można spodziewać po przychylności Belgium, gdy tymczasem Anglia ie odrzuca.

Kancelarz skarbu zapytuje, iakimby sposobem rząd angielski mógł utrzymać pokoy, gdyby mu zaprzeczono zajmować się kwestyą, tyczącą się granic Belgium? Naywyższem żądaniem rządu było utrzymać pokoy: widoczną jest rzeczą, iż Belgowie mogli byli wybrać Monarchę takiego, któregoby wybor był nieuniknioną przyczyną wojny w Europie, lecz każde mocarstwo ma prawo temu się oprzeć, lub przynajmniej go nie uznać. Z tego iedynie względu ministrowie sprzeciwiają się wyborowi dwóch Xiążąt, wymienionych przez szanownego członka; przyznali oni niepodległość Belgom, a pięć mocarstw zaręczyły im swoją neutralność.

Sir Robert Peel powstał dla sprzeciwienia się wnioskowi. W iego przekonaniu jest to zupełnie niepolityczną rzeczą wszczynać rozpra-

wy o stanie innych narodów, które mogą w spor się zamienić, przestaje on na wytłumaczeniu przyczyn, którego zniewala się do popierania projektu względem powiększenia ilości wojska krajowego. Chociaż jest członkiem parlamentu, nie naśladuje przykładu, danego na zgromadzeniach narodu potężnego sąsiedniego kraju, nie przeszkadza utrzymaniu pokoju przez mowy ubliżające godności. „Gdy jednakże, rzekł on, okaże się tego potrzeba, dowiedzimy, iż milczenia naszego nie było przyczyną obłątności o honor lub też obecne krajowe interesa. Pewny jestem, że taki jest teraz postępek wiadomości, taka jest moc sprawiedliwości, nawet na tym świecie, że kraj, któryby rozpoczynał niesłuszną wojnę, któryby znowu trapił Europę straszliwą klęską, grożącą zniszczeniem ludzkości, wojną powziętą bez słusznej przyczyny, kraj taki, powiadam, pomimo znacznych posiłków pieniężnych, mimo swój cały duch wojowniczy i liczbę żołnierzy, skończyłby na tem, iż stałby się ofiarą mocy opinii publicznej, która by poєднаła wszystkie nasze nieporozumienia, i połączyła całą Europę dla bronięcia pokoju i słuszności. Jestem najmocniej przekonany, że związek mocarstw europejskich przeciw teraźniejszej niepodległości Francji zgłoby się nie udał, lecz też jestem pewny, że w razie, gdyby niesprawiedliwa ambicja podbudziła Francję do przyjęcia systemu podbiwania, którego się trzymało cesarstwo pod *Napoleonem*, w razie gdyby fakcja wojskowa przewodniczyła w tych radach, cała Europa połączyłaby się przeciwko niej w słusznej sprawie, z której pewno wynikłyby sławne wypadki. Spodziewam się, że zaufanie zacnego mego przyjaciela, oparte na zapewnieniach Francji zostanie usprawiedliwione. Wyznać wszakże, iż nie bez trwogi czytałem mowę ministra skarbu francuzkiego; lecz o tych rzeczach zacny mój przyjaciel lepiej powinien wiedzieć ode mnie.

Zbił się twierdzenie, iakoby uprzednie ministerium zmienionem zostało, dla utrzymania zasad niewdawania się i oszczędności, mówca czyni uwagę, iż wraz z odmianą gabinetu, ten, który po nim nastąpił, zda się, iż odziedziczył wszystkie nauki swoich poprzedników; jego członkowie uznają potrzebę bronięcia instytucji monarchicznych, iakoteż honoru i interesów kraju i boją się obrazić te wielkie interesa, dla ścisłego dotrzymywania szumnych oświadczeń, które uczyniły przed przyjęciem władzy. Chociaż różni się on w zdaniu z kanclerzem skarbu, nie ma jednakże nikogo, w którymby miał więcej zaufania, i spodziewa się, iż gdy naród wyrzy z cnego lorda (*Althorpa*), iawnego obrońcę praw ludu, żądającego powiększenia wydatków, nie dozna nieukontentowania ze sposobu postępowania izby, gdy przystanie na to żądanie.

Przechodząc do zasady niewdawania się, mówca zbija przyczynę, daną przez ministra (lorda *Palmerstona*) względem prawa mieszania się, iakie mają mocarstwa do spraw Belgium, i że ono jest stąd wyciągnięte, że Belgium nie stanowiło nigdy niepodległego kraju; lecz pochwała to, co wyrzekł zacny lord przy końcu swojej mowy, o prawie wdawania się w sprawy jednego mocarstwa, gdy to, co się w niem dzieje, może być niebezpiecznem dla innych krajów. Rzecz się ma inaczej, co do długów Holandyi i Belgium. To, co ministerium wyrzekło o księstwie Luksemburskiem, zgadza się z oświadczeniem uczynionem w mowie z tronu. Odpowienie uznania wyboru księcia *Nemours*, zda się być zupełnie usprawiedliwionem przez politykę. — Kończy oświadczenie, iż się spodziewa, że w ważnej kwestyi o reformie parlamentu, ministrowie postępować będą podług zasad tak pewnych, iak są te, które kierowały nie- i w przedmiocie już roztrząśnionych dwóch kwestyi, i że nie dadzą się uwieść sposobami, które mogłyby być szkodliwemi dla interesów kraju, którego szczęście powierzone jest jego staraniom.

Po skończeniu roztrząsania, w którym sir *J. Graham*, sir *J. Forke*, pp. *O'Gorman Mahon*, *G. Dawson*, *R. Grant*, sir *G. Murray* i *P. North*, dali się słyszeć, *P. Hume* cofnął swój wniosek. — Izba potem zamieniła się w Komitet.

Przy końcu posiedzenia, bil o zniesieniu opłaty od węgla i kamienia łupkowego przywożonego z morza, oraz bil tyczący się wypuszczenia 12,000,000 biletów skarbowych, zostały po raz pierwszy odczytane.

Posiedzenie dnia 21. Margrabia *Chandos*, podaje wnioski, aby zwrócono uwagę na smutny stan osadników w Indjach zachodnich, w celu zmniejszenia opłaty od cukru; poparł go *P. Ch. Grant*, lecz wszyscy inni ministrowie i sir *R. Peel* mówili przeciw wnioskowi. Z tego powodu, lord *Althorp* oznajmił, iż ma zamiar zmniejszyć do 5 pensy opłatę od przywozu bawełny, wynoszącą 1 pensę. Izba zajmowała się potem roztrząsaniem budżetu dla wojska.

P. W. Wynn, minister wojny żądał 2,796,043 f. szterl. etatu na wojska lądowe, wyjąwszy artyleryi. Budżet tegoroczny przewyższa budżet przeszłego roku o 191,966 f. szterl., za które 7,600 ludzi więcej będzie zarekrutowanych i opłaconych; w ogóle, wojska lądowe wynosić będą 88,496 ludzi. Pułkownik *Davies* powstał przeciwko kosztownemu utrzymaniu wojska, w porównaniu do tego, co kosztuje w innych krajach, i przeciwko niektórym bardzo znacznym pensjom; wniósł on, żeby sposobem poprawy, potwierdzono summe żadaną tymczasowie na trzy miesiące, żeby oddano budżet do roztrząśnienia komitetowi; cofnął jednakże ten projekt na zaręczenie kanclerza skarbu, iż oszczędności będą uczynione w tej gałęzi wydatków publicznych. Sir *J. Hardinge*, uprzedni minister wojny, bronił powiększenia liczby wojska. Lord *Palmerston* i *P. W. Wynn* zaręczyli, iż ono nie ma żadnego związku z interesami zagranicznymi, i ma tylko na celu utrzymanie spokojności wewnętrznej. *P. Hunt* wniósł, żeby zmniejszono wojsko do 71,000 ludzi; wniosek jego oddany został pod głosowanie i odrzucony większością 250 głosów przeciwko 6, poprzedzające zaś postanowienie przyjęto.

Izba Parów. Posiedzenie dnia 21. Wicehrabia *Strangford* skierował rozprawy do stosunków handlowych z Portugalią, i powstał na środki sprzeciwiające się interesowi tego kraju, i istniejącym traktatom, do rzędu których należały projektowane w budżecie porównanie opłaty od przywozu wszelkich win zagranicznych, projektowanej w budżecie; traktat *Methuenski* zastrzega, iż wina portugalskie podlegać będą opłacie o trzecią część mniejszej od opłaty win francuzkich, i że nawzajem angielskie wyroby bawełniane, przywożone do Portugalii, dotykać będzie stosownie do tego mniejsza opłata. Stanowny wicehrabia żąda złożenia wszystkich traktatów zawartych z Portugalią, iakoteż instrukcyi wydanych od dnia 30 listopada 1830 r. do wódzcom floty angielskiej na brzegach Portugalii. Lord *Goderich* bronił rząd od zarzutu gwałcenia traktatów, twierdząc, iż jeżeli widzi potrzebę podniesienia opłaty od win portugalskich, Król Portugalski może podobnie cofnąć zastrzeżenie względem wyrobów bawełnianych angielskich. Lord kanclerz miał długą mowę dla usprawiedliwienia środków rządu, przeciwko którym powstał jeszcze Xiążę Wellington, który między innymi zwrócił uwagę na ważność handlu z Portugalią: wywóz z Anglii do półwyspu Pyrenejskiego stanowi piątą część ogólnego wywozu na cały stały ląd Europy, gdy tymczasem handel z Francją, dla której środek ten jest projektowany, stanowi zaledwo dwunastą część handlu z półwyspem Pyrenejskim. Po kilku uwagach uczynionych przez Lorda *King* i hrabiego *Grey*a, wniosek lorda *Strangford* został przyjęty, z niektórymi jednakże wyjątkami.

(*J.d.S.P.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Nie dawno złożono w ofierze Królowi angielskiemu dzieło, które istotnie za cud typograficznej sztuki uważane być może: jest to Nowy Testament, drukowany złotemi literami, na papierze porcelanowym; pierwsze przykłąd podobnego druku, wykonany pomyślnie z obu stron karty. Dwa lata trwała ta robota, o której wartości z tego można sądzić, iż wchodzi tu złota na pięć gwiney. Drukowano tylko sto exemplarzy. (*J.d.S.P.*)

DODATEK